

Poziomy recyklingu ustala każda gmina

GOSPODARKA ODPADAMI W NORWEGII

Rozwiązania prawne i systemy gospodarki odpadami w Królestwie Norwegii były przedmiotem posiedzenia senackiej Komisji Środowiska. W posiedzeniu, oprócz senatorów i delegacji z Królestwa Norwegii wzięli udział przedstawiciele urzędów marszałkowskich i samorządów gminnych, przedsiębiorców. Norwegia nie jest członkiem Unii Europejskiej, ale wprowadziła wiele ciekawych rozwiązań, które można by zastosować w naszym kraju. Implementowała też do swojego prawa wiele unijnych dyrektyw.

Norweską strategię gospodarki odpadami przybliżyła **Kari Aa**, zastępca dyrektora Departamentu do spraw Substancji Chemicznych i Gospodarki Odpadowej w Agencji (Dyrektoracie) ds. Klimatu i Zanieczyszczeń (KLIF). Agencja podlega bezpośrednio norweskemu Ministerstwu Środowiska, a w jej gestii są m.in. sprawy związane z gospodarką odpadami.

Kompetencje KLIF są bardzo duże – od przeprowadzania kontroli i inspekcji, monitorowania i informowania o stanie środowiska naturalnego, po wydawanie instrukcji regionalnym departamentom środowiska, świadczenie porad eksperckich, promocję kluczowych inicjatyw ekologicznych. KLIF odpowiedzialny jest też za międzynarodową współpracę na rzecz ochrony środowiska i rozwoju.

Dużą rolę w systemie gospodarki odpadami odgrywają regionalni gubernatorzy, (flykesmann – odpowiednik wojewody) reprezentujący rząd w regionie, takich regionów jest 18. To oni wydają zezwolenia na sortownie, składowiska, spalarnie, instalacje do obróbki biologicznej odpadów. Nadzorują i monitorują przedsiębiorców, a także służą pomocą gminom.

Mają do dyspozycji zarówno instrumenty prawne regulujące gospodarkę odpadami, jak i finansowe (przychody z podatku składowiskowego, z sankcji karnych itp.).

Norweska strategia gospodarki odpadami jest regulowana ustawą o kontroli zanie-

czyszczeń z 1992 roku, a głównym celem strategii jest minimalizacja zagrożeń dla ludzi i środowiska. W strategii tej obowiązują trzy główne cele: ograniczenie wytwarzania odpadów, wzrost odzysku i recyklingu oraz zapewnienie właściwego unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych.

Zgodnie z pierwszym celem „Wzrost ilości wytwarzanych odpadów powinien być mniejszy niż poziom wzrostu ekonomicznego”. W latach 1995–2009 poziom wzrostu wytwarzania odpadów przekraczał jednak poziom wzrostu ekonomicznego, tak więc tego celu nie udało się osiągnąć. O wiele lepiej wygląda realizacja celu drugiego – zwiększenia odzysku odpadów. Cel ten zakładał, że do 2010 roku 75% wytworzonych odpadów powinno być poddanych recyklingowi lub spalonych z odzyskiem energii. Następnie poziom ten powinien wzrosnąć do 80%. Tu Norwegia ma się czym pochwalić, szczególnie jeśli chodzi o odzysk odpadów opakowaniowych – szkło odzyskuje się w 100 procentach, papier i tekturę w 70 procentach, z pozostałymi materiałami też nie jest gorzej. W Norwegii realizowany jest dość skutecznie program, który wiąże się jednak z wysokimi kosztami dla producentów. Producenci wprowadzający np. opakowania kartonowe po żywności płynnej muszą zebrać 95% opakowań wprowadzonych na rynek. Ci, którzy nie wywiążą się z tego zobowiązania muszą płacić opłatę produktową.

– *Największy problem mamy z odpadami organicznymi, biodegradowalnymi. W 2009 roku wprowadzono zakaz składowania takich odpadów, w tej chwili większość kierowana jest do spalarni, ale w przygotowaniu są przepisy, które będą stymulowały obróbkę biologiczną tych odpadów* – mówi Kari Aa.

I w końcu cel trzeci zakładał, że wszystkie odpady niebezpieczne powinny być odpowiednio unieszkodliwiane. W Norwegii jest odpowiednia liczba instalacji do unieszkodliwiania takich odpadów – eksportuje się zaledwie 1% odpadów niebezpiecznych. Statystyki wykazują też spadek poziomu odpadów niebezpiecznych kierowanych do niewiadomego przetwarzania, jest ich zaledwie 15%.

W Norwegii funkcjonuje odpowiedzialność producencka za niektóre grupy odpadów (elektryczne i elektroniczne, opony, opakowania, wraki samochodowe). Podmiot gospodarczy prowadzący działalność w zakresie gospodarowania tymi odpadami musi we własnym zakresie zadbać o posiadanie odpowiednich zezwoleń na prowadzenie działalności. Producenci i importerzy, na przykład samochodów lub sprzętu elektronicznego, ponoszą dodatkowo odpowiedzialność w zakresie zbiórki oraz bezpiecznego gospodarowania danymi produktami w momencie ich wychodzenia z użytku. Gromadzenie niebezpiecznych odpadów w Norwegii spoczywa na władzach lokalnych, które powinny zapewnić

zarówno firmom, jak i osobom prywatnym możliwość pozbycia się odpadów w odpowiedni sposób. Władze norweskie prowadzą kontrolę przestrzegania zarówno zasad składowania, jak i utylizacji odpadów.

Kluczowym instrumentem prawnym jest wspomniana ustawa o kontroli zanieczyszczeń. Zgodnie z tą ustawą gubernatorzy mogą narzucać konkretne warunki w pozwoleniach na prowadzenie działalności gospodarczej na rynku odpadowym. Najważniejsze artykuły ustawy to obowiązek unikania zanieczyszczeń, zakaz zaśmiecania, ale ustawa wprowadziła też odpowiedzialność gminy za zbiórkę odpadów komunalnych oraz ustala szczegółowe warunki uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej.

Na czym polega odpowiedzialność gmin za gospodarkę odpadami? Otóż zgodnie z ustawą gmina (jest ich w Norwegii 430) zajmuje się organizacją zbiórki odpadów komunalnych, wydawaniem przepisów w zakresie odpowiedniego i higienicznego magazynowania odpadów, wydawaniem zgody na prowadzenie działalności w zakresie zbierania odpadów, wprowadzeniem zasad segregacji u źródła, pokrywa koszty gospodarki odpadami z opłat nakładanych na mieszkańców. Można więc powiedzieć, że jest to system identyczny z tym, który ma zostać wprowadzony w Polsce zapisami ustawy o zachowaniu porządku i czystości w gminach. Z tą jednak różnicą, że w Norwegii gminy są właścicielami

Foto: Jacek Zysk



W Polsce z uwagą śledzimy doświadczenia innych krajów, a szczególnie tych, które radzą sobie z problemami gospodarki odpadami. Podkreślał to obecny na posiedzeniu senackiej komisji Bernard Błaszczak, wiceminister środowiska, a także inni zabierający głos w dyskusji.

większości zakładów unieszkodliwiania (składowiska, spalarnie), a zarządzaniem gospodarką odpadami komunalnymi, niekiedy również zbiórką odpadów, zajmują się jednostki gminne lub międzygminne. Sortownie natomiast są prowadzone głównie przez firmy prywatne.

Co ciekawe – to gminy, a nie Unia Europejska, wszak jej jurysdykcja tu nie obowiązuje, ani rozporządzenia Ministerstwa Środowiska ustalają poziomy segregacji odpadów u źródła (może on być różny w różnych gminach). Gminy mają też obowiązek prowadzenia centrów recyklingu, do których mieszkańcy mogą przywozić odpady problemowe, wielkogabarytowe, niebezpieczne, elektryczne i elektroniczne, zielone.



W Polsce każdego dnia na składowiska trafia kilkadziesiąt tysięcy ton odpadów komunalnych. W strumieniu tych odpadów frakcje materiałowe, które mogą zostać ponownie wykorzystane stanowią nawet ponad 40%. Zgodnie z założeniami ramowej dyrektywy 2008/98/WE w sprawie odpadów z 19 listopada 2008 roku naczelnym priorytetem w gospodarce odpadami powinno być zapobieganie ich powstawaniu, jak również ponowne wykorzystanie i recykling materiałów, które powinny mieć pierwszeństwo przed odzyskiem energii z odpadów. Do 2020 roku z odpadów z gospodarstw domowych należy przygotować do ponownego wykorzystania i recyklingu co najmniej 50% każdej frakcji materiałowej tj. papieru, tworzyw sztucznych, metali, szkła. Nic więc dziwnego, że zarówno przedsiębiorcy, samorządowcy, ale i ci, którzy tworzą prawo w Polsce z uwagą śledzą doświadczenia innych krajów, a szczególnie tych, które radzą sobie z problemami gospodarki odpadami. Podkreślał to obecny na posiedzeniu senackiej komisji **Bernard Błaszczyk**, wiceminister środowiska, a także inni zabierający głos w dyskusji.

J.Z.

PRAWO I ŚRODOWISKO

kwartalnik

Wydawany jest od 1994 roku. Periodyk ten adresowany jest do wszystkich osób pragnących rozszerzyć swą wiedzę i pogłębić wiadomości na temat prawnych aspektów ochrony środowiska, a zwłaszcza do osób, przedsiębiorstw, organów administracji państwowej i samorządowej zawodowo zajmujących się ochroną środowiska. „Prawo i Środowisko” jest obszernym wydawnictwem zawierającym oprócz materiałów problemowych także aneksy, w którym drukowane są najnowsze akty prawne oraz projekty aktów prawnych mających się ukazać. Prezentujemy również uzasadnienia zgłaszanych projektów aktów prawnych tak, by czytelnik mógł zapoznać się z motywami, jakimi kierują się legislatorzy. Często przedstawiamy jednocześnie kilka projektów tych samych ustaw.

Wydawnictwo prezentuje nowe akty prawne, relacjonuje prace legislacyjne resortu ochrony środowiska, Sejmu, Senatu, omawia wykroczenia przeciw prawu w sferze ochrony środowiska, stara się wyjaśnić wątpliwości w interpretacji aktów prawnych.

Roczna prenumerata „Prawa i Środowiska” kosztuje 315 zł.

Zamówienia prosimy przesyłać na adres:

D.A.W. MAXPRESS

ul. Gałczyńskiego 23

05-501 Piaseczno

lub faksem: **22 662 43 68**